

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 listopada 2016 r. powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., skierowanym przeciwko M. G., wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 136.109,26 zł wraz z umownymi odsetkami od kwoty 101.986,90 zł w wysokości czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, ale nie wyższej niż wysokość maksymalnych odsetek za opóźnienie liczonymi od dnia 1 listopada 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kosztów poświadczonych notarialnie pełnomocnictw w wysokości 3,69 zł (pozew – k. 3-4).

Nakazem zapłaty z dnia 13 grudnia 2016 r. wydanym w postępowaniu nakazowym, Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz, k. 21).

W zarzutach od nakazu zapłaty z dnia 24 stycznia 2017r., uzupełnionych pismem z dnia 9 czerwca 2017r., pozwana zaskarżyła nakaz w całości i wniosła o jego uchylenie i o oddalenie powództwa, kwestionując powództwo co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia należności głównej, tj. poszczególnych rat kredytu oraz odsetek naliczanych od ww. należności za okres 3 lat, licząc wstecz od daty wytoczenia powództwa. Ewentualnie, ze względów ostrożnościowych, podniosła sprzeczność żądania powoda z zasadami współżycia społecznego.

Nadto wniosła o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, gdyż koszty te nie zostały pokryte ani w całości, ani w części. Pozwana wniosła również, w razie uwzględnienia przez Sąd powództwa, o rozłożenie świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c.

(zarzuty, k. 27-28; uzupełnienie zarzutów, k. 111-).

Na rozprawie z dnia 26 kwietnia 2018r. pozwana, w przypadku uwzględnieniu powództwa, wniosła o rozłożenie kwoty na raty w wysokości 500 zł miesięcznie, nie obciążanie strony pozwanej kosztami postępowania i o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

(e-protokół, k. 273-00:01:34).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 lipca 2009 r. pomiędzy Bankiem (...) SA w W., a M. G. została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego konsolidacyjnego. Bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 115.001,23 zł na okres 240 miesięcy (§2 ust. 4 umowy), z terminem zapadalności określonym na dzień 15 maja 2029 r., zaś pozwana zobowiązała się do terminowej spłaty. W dniu sporządzania kredytu jego oprocentowanie wynosiło 9,2800% (§2 ust. 9).

Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 1,8% kwoty kredytu – 2.070,02 zł (§3 umowy). Zgodnie z § 14 ust. 1 „COU” (Części Ogólna Umowy) prowizja za udzielenie kredytu nie podlega zwrotowi, z wyjątkiem przypadku gdy do kredytu mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 100 poz.1081 z późn. zm.).

(okoliczności bezsporne, kopia umowy, aneksów i załączników, k. 94-104; harmonogramy spłat, k. 217-227).

Pozwana w 2011 r. złożyła wniosek o zawieszenie spłaty 6 kolejnych rat od dnia 15 lutego 2011 r. do 15 lipca 2011 r. Strona powodowa wyraziła zgodę na zawieszenie spłaty.

(decyzja, k. 105-105v.; wniosek, k. 158; aneksy do umowy, k. 159-168)

Pozwana od początku trwania umowy kredytowej do dnia 9 czerwca 2016 r. spłaciła na rzecz powoda kwotę 41.657,80 zł, gdzie: - 13.014,33 zł stanowiły raty kapitałowe wymagalne; - 28.0643,47 zł stanowiły odsetki (z czego odsetki wymagalne w wysokości 20.359,71 zł, odsetki skapitalizowane w wysokości 6.022,66 zł, odsetki karne w wysokości 2.261,10 zł). Pozwana wносиła o restrukturyzację zobowiązania.

(opinia biegłego ds. rachunkowości, k. 126-142; zaświadczenie, k. 29-31; oświadczenie, k. 32-35; historia operacji na kontrakcie kredytowym, k. 64-73)

Pismem z dnia 22 stycznia 2016r., doręczonym w dniu 10 lutego 2016 r, Bank (...) SA w W., wypowiedział pozwanej przedmiotową umowę kredytu – termin wypowiedzenia wynosił 30 dni, od dnia następującego po dniu doręczenia wypowiedzenia.

W dniu 31 maja 2016r. powód zaproponował pozwanej dobrowolną sprzedaż nieruchomości jako alternatywę do egzekucji komorniczej z nieruchomości.

(wypowiedzenie, k. 81 i k. 117; potwierdzenie odbioru, k. 82; pismo, k. 115; monity, k. 116).

Stan zadłużenia pozwanej przypadający na datę wypowiedzenia umowy kredytu (15 marca 2016 r.) wynosił 101.986,90 zł.

Stan zadłużenia pozwanej (łącznie z odsetkami), z uwzględnieniem łączącej strony umowy oraz dokonanych wpłat przez pozwaną, na dzień wniesienia pozwu wynosi kwotę 136.444,56 zł, zaś na dzień 6 sierpnia 2017r. kwotę 143.849,09 zł.

(opinia biegłego ds. rachunkowości, k. 126-142; pisemna uzupełniająca opinia biegłego ds. rachunkowości, 247-252).

Pozwana ma 53 lata, założyła w styczniu 2018 r. firmę sprzątającą w Niemczech. Od maja 2018 r. ma podjąć tam dodatkowe zatrudnienie. Obecnie jej łączne dochody netto wynoszą kwotę 1.500 euro miesięcznie. Pozwana wynajmuje mieszkanie za kwotę około 400 euro miesięcznie. Pozwana ma zadłużenie w ZUS – 4.000 zł oraz w związku z poprzednią działalnością gospodarczą zadłużenie w wysokości około 20.000 zł. Posiada nieruchomość – kawalerkę o powierzchni 30,5 m<sup>2</sup>, która stanowi jej jedyny majątek. Pozwana nie choruje, ma dorosłą samodzielną córkę.

(zeznania pozwanej, k. 273v. – od 00:09:31).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, zeznania pozwanej oraz opinię biegłego ds. rachunkowości.

W szczególności Sąd ustalił wysokość zadłużenia pozwanej na dzień wytoczenia powództwa, na podstawie opinii biegłego ds. rachunkowości, który przeanalizował wpłaty dokonywane przez pozwaną oraz sposób, prawidłowość ich księgowania przez stronę powodową. Biegły w swojej pierwotnej opinii popełnił błąd rachunkowy tj. nie zaliczył do zadłużenia kwoty 6.022,54 zł wynikającej z naliczonych odsetek skapitalizowanych za okres zawieszenia spłaty rat kredytu, gdzie następnie kapitał ten był sukcesywnie pomniejszany przy rozliczeniu każdej wpłaty na poczet spłaty kredytu wnoszonej przez pozwaną. Jednakże w ramach pisemnej opinii uzupełniającej biegły zweryfikował swoje obliczenia i skorygował stan zadłużenia pozwanej. Ostatecznie żadna ze stron nie kwestionowała opinii biegłego.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości.

Materialną podstawą roszczenia objętego żądaniem pozwu stanowiła umowa kredytu, którą pozwana zawarła z Bankiem (...) SA w W..

W przedmiotowej sprawie będzie miał zastosowanie art. 69 i następne ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku prawo bankowe (Dz.U.2017.1876 t.j. z dnia 2017.10.09). Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W świetle ust. 2 art. 69, umowa o kredyt powinna określać w szczególności zasady i termin spłaty kredytu oraz wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Łącząca pozwanego oraz Bank (...) S.A. umowa kredytu czyniła zadość wskazanym warunkom.

Pozwana nie kwestionowała faktu, że zaciągnęła zobowiązanie, a jedynie wyliczoną przez powoda kwotę niespłaconego kapitału i odsetek, a także zarzucała stronie powodowej nielojalność (sprzeczność żądania powoda z zasadami współzycia społecznego). Nadto podniosła zarzut przedawnienia należności głównej, tj. poszczególnych rat kredytu oraz odsetek naliczanych od ww. należności za okres 3 lat, licząc wstecz od daty wytoczenia powództwa.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia, jest on nieuzasadniony. Roszczenie przysługujące stronie powodowej jest w całości wymagalne, bowiem zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Jak wynika z orzecznictwa wymagalność roszczenia jest stanem, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Nie da się jej wyznaczyć według jednej reguły dla wszystkich stosunków prawnych, bowiem zależy ona od charakteru zobowiązań i ich właściwości. Jeżeli strony nie ustaliły terminu wykonania zobowiązania ani nie wynika on z charakteru zobowiązania, to ma ono charakter bezterminowy.

W przedmiotowej sprawie, umowa kredytu została wypowiedziana skutecznie w dniu 15 marca 2016r. i w tym też dniu roszczenie powoda stało się w całości wymagalne. Natomiast pozew skierowany został w dniu 8 listopada 2016r., a zatem trzyletni termin przedawnienia, wynikający z art. 118 kc, w tym dniu nie upłynął. Oznacza to, że pozwana nie może skutecznie uchylić się od spełnienia świadczenia na podstawie art. 117 § 2 kc.

Przechodząc do drugiego zarzutu pozwanej, tj. że domaganie się spłaty zadłużenia przez powoda jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (m.in. z uwagi na to, że pozwana składała wnioski o restrukturyzację zadłużenia). W ocenie Sądu jest ono nieuzasadnione. Podkreślenia wymaga, że wierzyciel ma prawo domagać się od dłużnika spłaty długu, takie działanie nie jest sprzeczne z art. 5 k.c. Natomiast nie ma po stronie wierzyciela obowiązku akceptacji każdej propozycji ugodowego uregulowania spłaty długu. Powód podnosił, że uznał propozycje pozwanej, za nieracjonalne pod względem ekonomicznym i dlatego ich nie uwzględnił. Niemniej jednak zachowanie strony powodowej wskazuje, że podjęte były próby pomocy w trudnej sytuacji powódki. Przede wszystkim powód wyraził zgodę na tzw. „wakacje kredytowe” na okres 6 miesięcy. Nadto, powód również składał propozycję uregulowania zadłużenia pozwanej tj. sprzedaży mieszkania (jedynego majątku pozwanej) na wolnym rynku i z uzyskanych środków spłaty kredytu. Powyższe ograniczyłoby m.in. koszty egzekucji komorniczej. Jednakże na taką propozycję sama pozwana nie przystała.

Przechodząc do kwestionowania przez pozwaną wyliczonej przez powoda kwoty niespłaconego kapitału i odsetek, Sąd przeprowadził w tym zakresie dowód z opinii biegłego. Zgodnie z opinią biegłego stan zadłużenia pozwanej na dzień wytoczenia powództwa wynosił 136.444,56 zł, natomiast powód dochodził kwotę 136.109,26 zł przy czym nieznaczące różnice między tymi wyliczeniami mogą wynikać z odmiennej metody naliczania odsetek. Natomiast stan zadłużenia powódki na dzień wypowiedzenia umowy kredytu, wynosił kwotę 101.986,90 zł tj. dokładnie tyle ile wskazał powód w pozwie. Od tej kwoty powód domagał się również dalszych odsetek umownych, których wysokość nie budziła żadnych wątpliwości. Wynikały one z art. 481 § 1 k.c., a z uwagi na to, że odsetki były w umowie pożyczki określone, Sąd określił je w nakazie zapłaty w sposób żądany przez powoda. Natomiast, jak już wskazano wyżej, powód wyliczył wysokość

odsetek na dzień wytoczenia powództwa, na minimalnie niższym poziomie, niż ustalił to w niniejszym postępowaniu Sąd.

Tym samym zasadne było na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymanie nakazu w całości.

W tym miejscu wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie nie będą miały zastosowania przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim – dalej u.k.k. - (Dz.U.01.100.1081) albowiem zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 u.k.k. ustawy nie stosuje się jej do umów o kredyt konsumencki o wysokości większej niż 80.000 zł albo równowartości tej kwoty w innej walucie niż waluta polska. Tym samym prowizja za udzielenie kredytu, która wynosiła 1,8% kwoty kredytu – tj. 2.070,02 zł, w myśl § 14 ust. 1 „COU” nie podlegała zwrotowi. Albowiem prowizja taka zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony mogła podlegać zwrotowi jedynie w przypadku gdy do kredytu mają zastosowanie przepisy u.k.k.

W ocenie Sądu wnioszek pozwanej o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty nie zasługuje na uwzględnienie.

Założeniem art. 320 k.p.c., przewidującego taką możliwość, jest uczynienie postępowania egzekucyjnego realnym z uwagi na sytuację ekonomiczną dłużnika. Z przeprowadzonego przez Sąd postępowania wynika, iż rozłożenie świadczenia na raty nie uczyni egzekucji należności bardziej realną. Pozwana, ma stałą pracę w Niemczech, z której uzyskuje dochód, który nie pozwoli jej jednak przy uwzględnieniu kosztów utrzymania na spłatę rat w zaproponowanych przez siebie wysokości. Powódka ma bowiem inne wymagalne zadłużenia, a jej jedyny majątek stanowi nieruchomości, której nie chce sprzedać. Podkreślić także należy, że pierwotnie zobowiązanie pozwanej, wynikało z umowy kredytu, a spłata zadłużenia następowała w ratach miesięcznych. Gdyby pozwana realizowała swój obowiązek kwota zadłużenia byłaby znacznie niższa. Sąd nie znalazł podstaw do ponownego rozłożenia na raty świadczenia wynikającego z umowy kredytu. W szczególności, że w sytuacji majątkowej pozwanej nie zaszły zmiany, które wskazywałyby na realność spłaty ratalnej, a dodatkowo w sposób nieuzasadniony ograniczałoby to prawa wierzyciela do zaspokojenia się. Reasumując z przeprowadzonego przez Sąd postępowania wynika, iż rozłożenie świadczenia na raty nie uczyni egzekucji należności bardziej realną.

Poza tym, rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, będące dyskrejonalnej uprawnieniem sądu, a nie nakazem, powinno uwzględniać interesy obu stron. Proponowana przez pozwana wysokość raty ma wymiar symboliczny, jeśli porównać ją do całkowitego zadłużenia wobec powoda. Uwzględnienie wniosku dłużniczki skutkowałoby przeciągnięciem spłaty zadłużenia na kolejne ponad 22 lata, a więc na okres przekraczający znacznie termin, na który zawarta została umowa kredytowa, co trudno uznać za zgodne z usprawiedliwionym interesem wierzyciela.

Z uwagi na to, że żądanie powoda zostało uwzględnione w całości, sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Koszty poniesione przez stronę powodową wyniosły łącznie 5.942,28 zł (opłata od pozwu – 5.100 zł, wykorzystane zaliczki na wynagrodzenie biegłego ds. rachunkowości). Ponieważ strona pozwana przegrała proces w całości, sąd zasądził od niej na rzecz powoda kwotę 5.942,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

O nieuiszczonych kosztach (poniesione ze Skarbu Państwa wynagrodzenie biegłego ds. rachunkowości) sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t. ze zm.) z zastosowaniem art. 102 k.p.c. i nie obciążył stron kosztami sądowymi.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu Sąd orzekł w oparciu o § 8 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U.2016.1715 z dnia 2016.10.18) uwzględniając stawkę należnego podatku od towarów i usług w wysokości 23%. Wobec powyższego Sąd przyznał radcy prawnemu A. C. wynagrodzenie w kwocie 4.428 zł i nakazał wypłacić tę kwotę ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi.